



Mosina - 29 października 2023 r.

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Mikołaja w Mosinie



Wierzę w Kościół
Chrystusowy

Wiadomości Parafialne

parafii mosińskiej

Nr 205 (417)

Wydawca: prezbiter proboszcz Adam Prozorowski

wydawane od 1930 r.

„Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany.”

Tym słowem z Listu apostoła Pawła do Rzymian zwracam się do Was, Drodzy Parafianie, rozpoczynając kolejny numer Wiadomości Parafialnych. Słowo to przypomina uczniom Pana Jezusa o wielkim darze, jaki otrzymali. Dar Bożej miłości przynosi Duch Święty, aby najpierw przemienić ludzkie serce. Ono często jest poranione i zalęknione. Wydarzenia, w których człowiek uczestniczy, spotkania z ludźmi a nawet środowisko, w którym przychodzi mu żyć codzienne, mogą negatywnie wpływać na jego serce. Dlatego miłość Boga najpierw leczy. Potem to przemienione i uzdrowione serce uzdalnia do miłowania Boga i bliźniego według nauki Mistrza z Nazaretu. Ci, którzy nie doświadczyli osobiście działania Ducha Świętego dotykającego ich serca, osobiście niech się nie dziwią, że słowa Ewangelii o miłowaniu wydają się tak nierzeczywiste i tak odległe od życia. Ale z darem miłości Bożej można wszystko. Dlatego tak ważne są słowa Pawła Apostoła o tym, że ten dar już otrzymali Uczniowie Pana. To nie jest coś na co trzeba czekać. On już jest w naszych sercach. Pytanie czy został przez nas świadomie przyjęty? I czy pozwalamy mu rozwijać się w nas? Prostim sprawdzianem jest to, jak traktujemy tych, z którymi jest nam nie po drodze w życiu? Jak myślimy i mówimy o tych, którzy widzą świat inaczej niż my? Czy nosimy – Boże ucho – nienawiść i wrogość wobec tzw. przeciwników politycznych? Czy używam obelżywych i poniżających słów w komentarzach na forach internetowych? – to tylko niektóre pytania na których odpowiedź pokaże mi, czy miłość Boża owocuje w moim sercu.

Z nieukrywaną radością przeżywaliliśmy wspólnie nabożeństwa fatimskie, które pozwoliły nam na nowo wsłuchać się w aktualność wydarzeń sprzed ponad stu lat. W tym roku Pan Bóg udzielił nam specjalnego błogosławieństwa, bo mieliśmy możliwość przeżywać je w jedności z całym Kościołem. Najpierw dzięki obecności księdza Tadeusza, który jest misjonarzem w Ameryce Południowej i który dawał żywe świadectwo aktualności orędzia fatimskiego w Kościele Latynoskim. Potem było nauczanie księdza bpa Balcerka, który pokazywał nam Fatimę, jako to miejsce do którego przychodzimy, aby zaczerpnąć wsparcia Matki, aby przyjść w trudnym czasie i przekonać się, że Bóg nie zapominał o świecie, który stworzył. Jednak tym, co uważam za największy dar, to nauczanie papieża Franciszka, który podczas Światowych Dni Młodzieży w Lizbonie na

jeden dzień udał się do Fatimy, aby spotkać się z chorymi i modlić się różańcem o pokój. Papieskie określenie Różańca jako „życiodajnej modlitwy” chyba na zawsze pozostanie już w moim sercu. O innych wątkach papieskich nauczań możecie posłuchać na naszej Parafialnej stronie internetowej. Na koniec tego wątku Fatimskiego chciałbym pozostawić Wam Drodzy Parafianie taką bardzo ważną papieską myśl. Uważam ją osobiście za najmocniejszy test dla naszej wiary. Na zakończenie swoich rozważań papież powiedział: „Przyjmijmy dziś to zaproszenie do wzięcia odpowiedzialności, do zatroszczenia się o tych, którzy nie wierzą, nie mają nadziei, nie kochają. A Bóg zatroszczy się o nas. Módlmy się, bo Fatima jest „siłownią” modlitwy. Zapytałem siebie tak, jak teraz pytam Was: Czy wierzysz w prawdziwość tych słów? Jeżeli tak – to co z nimi zrobisz? Jaką dasz odpowiedź Bogu? Czy potrafisz będąc czcicielem MB Fatimskiej wejść do tej siłowni modlitwy jaka jest Fatima i zacząć porządnie się modlić? Zapraszam do osobistych odpowiedzi. Wiem, że pytania są mocne, ale słowa Papieża do nich inspirują.

I wreszcie dochodzimy do sedna. Z radością nieukrywaną informuję czytelników Wiadomości Parafialnych, że w 28 grudnia br. między godziną 13.00 a 16.00 będziemy gościli w naszej Parafii relikwie błogosławionej Rodziny Ulmów – Samarytan z Markowej. W ostatnich tygodniach nasza ziemska Ojczyzna doświadczyła daru beatyfikacji tej polskiej rodziny. Z postanowienia Naszych biskupów, relikwie nawiedzają, każdą diecezję w Polsce, oraz niektóre parafie w diecezji. Nasza Parafia znalazła się wśród tych kilkunastu parafii z Archidiecezji Poznańskiej, w których relikwie będą. Wiem, że jest to czas poświęcony, ale już teraz bardzo proszę, abyście sobie zarezerwowali troszkę czasu na duchowe spotkanie z tymi, którzy na wzór Chrystusa do końca umiłowali. W listopadzie i w grudniu będziemy wspólnie się na to wydarzenie przygotowywać. Teraz tylko mała zagawka. Ale prośba konkretna. Zaznacz sobie w kalendarzu, zaplanuj sobie ten czas i zrób wszystko, aby wtedy z nami być. Kilka dni temu jedna z bliskich mi osób podarowała mi obrazek Męczenników z Markowej. Na odwrocie obrazka umieszczona była modlitwa, która bardzo mi się spodobała i którą chciałbym zaproponować Wam jako pomoc w osobistym przygotowaniu na duchowe spotkanie z rodziną Ulmów.

dokończenie na str. 2

dokończenie ze str. 1

Oto treść modlitwy: **Wszchemogący Boże, Ty wzbudziłeś w błogosławionej rodzinie Ulmów miłość do prześladowanych i udzieliłeś im męstwa do niesienia pomocy aż do męczeństwa. Pomnażaj w nas gotową do poświęceń miłość do Boga i bliźnich, abyśmy odważnie dawali świadectwo naszej wierze. Przez Chrystusa Pana naszego.** (Modlitwę spisano z obrazka wydane przez Oficynę Ichtis 2023.)

Kilka słów omówienia, aby słowa, które popłyną z naszych ust, były wypowiedzane świadomie. Adresatem modlitwy, jak każdej chrześcijańskiej modlitwy, jest Bóg. On też przedstawiony jest jako ten, który obdarowuje ludzi swoimi darami. Rodzina Ulmów została obdarowana dwoma darami – miłością do prześladowanych i była to miłość silniejsza niż lęk. Wszyscy bowiem wiedzieli, że Niemcy bezlitośnie egzekwują prawo, na mocy którego zabija się tych, którzy pomagają Żydom oraz drugiego daru – męstwa, dzięki któremu byli gotowi świadczyć miłość aż do męczeństwa. W okazywaniu miłości bliźniemu nie wycofali się, ani się nie poddali. Byli wierni do końca – do męczeńskiej śmierci. Dalej modlitwa przynosi nam niezwykłą prośbę o

pomnożenie miłości Boga i bliźniego. To, czym zostaliśmy obdarowani przez Ducha Świętego, może zostać pomnożone. Owocem tego będzie nasza zdolność do miłości Boga i bliźniego przez co damy wiarygodne świadectwo naszej wierze. Pomyślcie przez chwilę sami. Czyż powyższa modlitwa oprócz piękna nie niesie w sobie wielkiego ładunku duchowej energii? Wierzę, że może w nasze życie tchnąć nową jakość. Zapraszam więc, abyście ją odmawiali jako osobiste przygotowanie na nawiedzenie naszej parafii przez relikwie rodziny Ulmów.

Pozdrawiam Was wszystkich serdecznie. W listopadzie pamiętajcie o obecności i modlitwie na cmentarzu. Nie obawiajcie się zabrać tam swoje dzieci i wnuki, aby to od Was dowiedziały się, że cmentarz jest tylko etapem przejściowym. Tutaj nasze ciała oczekują na zmartwychwstanie. Natomiast duch i dusza człowieka są w rękach Boga. Dlatego modlimy się za naszych zmarłych, aby mogli całą wieczność spędzić w zjednoczeniu z Bogiem. Dlatego trwajcie w modlitwie. Bożego Szalom.

Prezbiter Adam Prozorowski

Anioł Stróż w dziecięcych wyobrażeniach



Na dwa tygodnie przed liturgicznym wspomnieniem Aniołów Stróżów dzieci oraz rodzice z Przedszkola Niepublicznego im. Janka Wędrownicza w Mosinie (placówka Caritas) zostali zaproszeni do konkursu plastycznego. Prace miały przedstawiać Anioła Stróża. Dowolność techniki oraz formatu pracy pozwoliły na rozwinięcie wyobraźni dzieci... i pewnie rodziców także. Anioły powstały więc na kartkach papieru, ale także na większych formatach kartonu. Dzieci wykonały również anioły stojące – obklejone stożki styropianowe.

Najtrudniejszym zadaniem było ocenienie prac dzieci i wyłonienie zwycięzców. Osobiście najchętniej dałabym pierwszą nagrodę każdemu dziecku, ale regulamin konkursu przewidywał wyłonienie zwycięzców. Miałam wrażenie, że prościej byłoby ocenić prace na temat przyrody, np. temat drzewa jesiennego, albo dotyczący świata zwierząt.

Kiedy w grę wchodzi świat duchów, to jestem przekonana, że wrodzona intuicja dzieci pozwala na ukazanie autentycznego świata duchowego i powstałe prace są czymś więcej niż tylko przedmiotem konkursu – są przedmiotami, które mogą pomagać w modlitwie. Trochę kojarzy mi się to z ikoną, która jest oknem ku

wieczności. Sofia Cavalletti (opracowała Katechezę Dobrego Pasterza) mówi, że w dzieciach tkwi ogromny potencjał duchowy, a więc potrzeba Boga. Dzieci mają niesamowitą intuicję duchową, więc te prace konkursowe, które teraz wiszą na wystawie w naszym kościele, na miejscu rodziców zabrałabym do domu i postawiła w miejscu przeznaczonym do modlitwy, aby były tym „oknem ku wieczności”. Cała rodzina mogłaby wtedy zebrać się przy takim aniele i każdy mógłby prosić swojego własnego Anioła Stróża o pomoc i opiekę. Właśnie tak, bo modlitwa do Anioła Stróża to nie tylko domena dzieci, ale tym bardziej dorosłych! Katechizm Kościoła Katolickiego mówi w p. 328: *Istnienie istot duchowych, niecielesnych, które Pismo Święte nazywa zazwyczaj aniołami, jest prawdą wiary.*

Tak więc Anioł Stróż istnieje, Kościół mówi że każdy człowiek ma swojego anioła do pomocy i wydaje się że warto słuchać jego natchnień, bo jako istota duchowa widzi więcej i dalej niż my. Trzeba tylko wyciszyć słuch, żeby usłyszeć jego szept.

s. Augustyna Łatanik CSDC



SZTUKA CZYTANIA OBRAZÓW cz. 9

//Ilustracje do tekstu artykułu znajdują się na ostatniej stronie gazety//

Jako drugi temat pasyjny podejmujemy kontemplację Chrystusa postawionego przed Najwyższą Radą i przed Piłatem.

CHRYSZTUS PRZED NAJWYŻSZĄ RADĄ

Jezusa pojmanego w Ogrodzie Oliwnym straż świątynna zaprowadziła „do najwyższego kapłana Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i Starsi. Piotr poszedł za Nim. Rozpoznany na dziedzińcu arcykapłańskim zapiera się swego Mistrza trzykrotnie, tak jak to przepowiedział Jezus: „Zanim kogut zapieje trzy razy”. Rembrandt, w swym dziele ZAPARCIE SIĘ ŚWIĘTEGO PIOTRA / obraz znajduje się w Amsterdamie, Rijksmuseum/ włączył w tło tej sceny postać Jezusa zwracającego się w kierunku ucznia, jakby chciał zaznaczyć, że jest obecny przy spełnieniu się tej przepowiedni.

Nad Jezusem odbywają się dwa sądy: pierwszy przed arcykapłanem Kajfaszem i Sanhedrynem, drugi, polityczny, przed prokuratorem rzymskim, Poncjuszem Piłatem. Sanhedryn był trybunałem żydowskim, który składał się z siedemdziesięciu członków, reprezentantów trzech klas: Starców, arcykapłanów oraz doktorów Prawa /faryzeusze/ i sądził pod przewodnictwem jednego z arcykapłanów. Wydane przez Sanhedryn wyroki śmierci musiały być zatwierdzone przez prokuratora rzymskiego.

Kajfasz pyta Jezusa: „Poprzysięgam Cię na Boga Żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży? Jezus mu odpowiedział: „Tak. Ja Nim jestem”. Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: „Zbluźnił”. /Mt 26, 63-65/. Sanhedryn skazuje Jezusa na śmierć. Artyści przedstawiają chwilę, w której

Kajfasz rozdziera szaty. Tak oddał tę scenę pełną dramatyzmu DÜCCIO DI BUONISEGNA na skrzydle nastawy ołtarzowej MAESTA /katedra w Sienie/ oraz DURER, rycina z „Małej Pasji”. Zaraz po wyroku Jezus jest wyszydzany: zawiązują Mu oczy, policzkują Go, opluwają, biją po głowie i drwią z Niego mówiąc: „Jeśli jesteś prorokiem, zgadnij kto Cię uderzył?”.

W sztuce średniowiecznej, szczególnie w Niemczech, oprawcy przepełnieni wściekłością i nikczemnością mają często bestialski wygląd. Do tej aluzyjnej ikonografii właściwej pewnym ludowym tradycjom Średniowiecza odwołuje się FRA ANGELICO. Na jego fresku z klasztoru San Marco we Florencji, oprawcy przedstawieni są za pośrednictwem emblematycznych fragmentów: głowy jednego z nich plującego, nakrycia głowy uniesionego na znak fałszywego szacunku i ośmieszenia, rąk wymierzających policzki, innej ręki, która kijem wbija koronę cierniową w głowę Jezusa.

FRA ANGELICO połączył tu dwa wydarzenia z Pasji Jezusa: WYSZYDZENIE I KRONOWANIE CIERNIEM. W tym niehistorycznym przedstawieniu obecność Jezusa w dwóch odmiennych postaciach tłumaczy się wymiarem symbolicznym tego dzieła. Podczas gdy zazwyczaj u Fra Angelica, twórcy przesiąkniętego duchem franciszkańskim, Chrystus tchnie niezwykłą słodyczą i łagodnością, tutaj Chrystus jest jedynie wyniosły. Wspaniałe, białe szaty odcinające się od zielonego tła oraz zarys twarzy, której rysy prześwitają spod zasłony, tworzą, wraz z motywami aluzyjnymi, tak niepokojącymi dla nas, niezapomnianą wizję.

Ks. Marian Cynka

BYŁ WŚRÓD NAS

Ks. JACEK SZYMANKIEWICZ 1955 – 2021



Ksiądz Jacek Szymankiewicz, kapłan archidiecezji poznańskiej, przyszedł na świat 22 czerwca 1955 r. w Lesznie. Ojciec jego z zawodu elektryk pracował w jednym z leszczyńskich zakładów, matka natomiast, była krawcową. Jacek był jednym z czworga ich dzieci, których bogobojni rodzice wychowywali w duchu wiary katolickiej. Pierwszy swój sakrament święty tj. Chrzest Święty przyjął 10 lipca 1955 r. w kolegiacie leszczyńskiej pw. św. Mikołaja. Edukację swą w miejscowych szkołach rozpoczął od szkoły podstawowej nr 1 a dalej naukę kontynuował w Liceum Ogólnokształcącym nr 1, w którym to w 1974 r. uzyskał Świadectwo Dojrzałości. Już jako siedmiolatek rozpoczął posługę ministranta w macierzystej parafii, co z pewnością było zaczynem do podjęcia decyzji o wstąpieniu do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. W wydanym 20 czerwca 1974 r. świadectwie o kandydacie do kapłaństwa leszczyński proboszcz ks. prałat Teodor Korcz napisał: „Pochodzi z rodziny głęboko religijnej. Od 12 lat służy do Mszy św. Obowiązki swoje ministranckie spełniał w tym czasie sumiennie. Należał zawsze do wzorowych. Uważam, że ma wszelkie dane, by być dobrym kapłanem. Dlatego serdecznie go polecam”. W opinii wydanej przez katechetę ks. Cyryla Cynkowskiego jest zapis: „Odznaczał się grzecznością i wielkim zainteresowaniem tematami poruszonymi na lekcjach. Brał czynny udział w dyskusjach. Cechuje się trzeźwą męską pobożnością. Jest przykładowym młodzieńcem. Posiada zdolności humanistyczne i muzyczne”.

Kleryk Jacek Szymankiewicz swą formację oraz studia filozoficzno – teologiczne na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu odbywał w latach 1974 – 1980, które zakończył obroną pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem ks. prof. Ludwika Wciórki „Wolność w ujęciu Sartre’a”.

Święcenia kapłańskie z rąk abp Jerzego Stroby otrzymał 15 maja 1980 r. Ta podniosła w swym wymiarze uroczystość miała miejsce w Bazylice Archikatedralnej św. Apostołów Piotra i Pawła w Poznaniu.

Dla neoprezbitera ks. Jacka rozpoczął się czas posługi wikariuszowskiej. Pierwszy otrzymany dekret kierował jego do parafii pw. św. Mikołaja w Mosinie, gdzie głównie pracował z młodzieżą oraz prowadził grupę oazową. Kolejnymi parafiami wikariuszowskimi były: Wielichowo (1982 – 1983), Luboń parafia pw. św. Barbary (1983 – 1989), Śrem par. pw. św. Ducha (1989 – 1991). W 1991 r. władza duchowna skierowała ks. Szymankiewicza do pomocy duszpasterskiej w Wonieściu. Rok 1994 przyniósł kolejną zmianę placówki, mianowicie został wikariuszem przy kolegiacie w Środzie Wlkp. W związku z kłopotami zdrowotnymi, od listopada 1994 r. zamieszkał w parafii w Krzywiniu u ks. prob. Wojciecha Pieprzycy, co trwało do 1996 r. Następnie został skierowany do pomocy duszpasterskiej w par. pw. św. Ducha w Rogoźnie, otrzymując później stanowisko wikariusza. Z dniem 28 października 1999 r. metropolita poznański mianował ks. Jacka Szymankiewicza proboszczem parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Murzynowie Kościelnym (dek. średzki). W tej parafii w 2005 r. świętował Srebrny Jubileusz Kapłaństwa.

W niedługim czasie powróciły kłopoty zdrowotne, musiał opuścić samodzielną placówkę – został skierowany do pomocy duszpasterskiej w Poniecu. W 2007 r. przeniesiono go do pomocy duszpasterskiej w Chojnie n/Wartą a w 2012 r. do parafii pw. Najświętszej Bogarodzicy Maryi na poznańskim Żegrzu. Prowadził tam m. in. duszpasterstwo wspólnoty neokatechumenalnej oraz sprawował opiekę nad grupami pielgrzymkowymi. Obdarzony pięknym modulowanym głosem wykorzystywał ten dar w głoszeniu Słowa Bożego podczas niedzielnych lub okolicznościowych kazań i śpiewów.

Wzajemne, życzliwe relacje pomiędzy kapłanem a wiernymi sprawiły, że to oni ofiarnie się nim opiekowali pod koniec życia, kiedy trzeba było być przy ks. Jacku w cierpieniu, chorobie, zmianie opatrunków, pomocy.

Ks. Jacek Szymankiewicz odszedł do domu Ojca 16 marca 2021 r. w 66 roku życia i 41 roku kapłaństwa.

Był kapłanem serdecznym, sumiennym oraz życzliwym dla wiernych i konfratów, gdziekolwiek postawiła go władza duchowna.

Uroczystości pogrzebowe pod przewodnictwem abp. Stanisława Gądeckiego odbyły się w Lesznie w par. pw. św. Antoniego. Spoczął na cmentarzu parafialnym przy ul. Kąkolewskiej.

Włodzimierz Gabrielski

Jesienny dzień w kolorze czerwieni

A mógł być piękny, jak piękna jest jesień w kolorze złota. Tego dnia jednak ta piękna pora roku przybrała kolor czerwieni, która stała się zwiastunem tragicznych wydarzeń. Zapowiedziała je cisza, którą wkrótce zakłócił świst kuli, pozbawiając niewinnych życia.

20 października mieszkańcy Mosiny już wiedzieli. Na rynku w Kórniku hitlerowcy rozstrzelali 15 obywateli. Wszystko stało się jasne, gdy tego samego dnia koło godziny 13.00 przybył autobusem z Kórnika pluton egzekucyjny składający się z około 30 żołnierzy. Od tej chwili los kilkunastu mężczyzn został przesądzony, każdy z nich czując, że śmierć jest blisko, wiedząc, że wbrew sobie trzeba się z nią gwałtownie oswoić, być może myślał:

„Tak mi ciężko zaznajamiać się z mogiłą,

Tak się nie chce być czymś innym niż się było!”

Przed egzekucją „osądzono” zakładników, których wcześniej oskarżono o działalność antyniemiecką w okresie międzywojennym oraz przynależność do polskich organizacji politycznych i społecznych. Osądzenie było tylko formalnością polegającą na spisaniu danych personalnych. W oczekiwaniu na śmierć ludzie zwracali swe myśli ku Bogu i najbliższemu, skreślając do nich listy.

O godz. 16.00 dokonano mordu na niewinnych ludziach. Tych, którzy dawali słabe oznaki życia pozbawiano jakiegokolwiek nadziei strzałem prosto w serce, które rozdarło na pół zapłakało krwawymi łzami. Niewinni ludzie, prawi Polacy, przed śmiercią zapewne pytać musieli, dlaczego?

Odpowiedzią jednak na to rozpaczliwe pytanie był ... huk strzału. Wśród rozstrzelanych było:

8 mosiniaków: Ludwik Baraniak, Jan Frąckowiak, Wincenty Frankowski, Stanisław Jaworski, Stefan Królak, Stanisław Kozak Antoni Roszczak, Alojzy Szymański;

6 z okolic –

Grzybno: Piotr Bartkowiak;

Żabno: Józef Cierźniak, Franciszek Kołtoniak;

Żabinko: Alojzy Kujath;

Krosno: Wiktor Matuszczak;

Niwka: Józef Lewandowski;

Kórnik: Roman Gawron.

Liście opadające o tej porze z drzew oniemiały ze zdziwienia, że muszą być świadkami tego, do czego człowiek jest zdolny, słońce skryło swe oblicze za chmurami, by tam obnosić swój ból, że świeci dla wszystkich i dla dobrych, i dla złych, a wiatr zaplatał się w gałęziach i nie chciał ich opuścić, okaleczył swą swobodę, zapomniał, że działać powinien podobnie jak „Duch Święty, a więc wiać tam gdzie chce i kiedy chce, gdyż jest wolny i wolnością obdarowuje. Przejrzysty jak powietrze – dla ludzi niewidzialny, ale bez Jego tchnienia jak bez oddechu – ustaje wszelkie życie.”

Świadkami tych wstrząsających wydarzeń, na rozkaz oprawców, stali się mężczyźni, mieszkańcy Mosiny. Wyszli oni na rynek i w bezradnym milczeniu, zaciskając pięści, patrzyli na egzekucję bliskich sobie osób – przyjaciół, sąsiadów, krewnych.

Gdy niewinnych ludzi pozbawiono życia, z ulicy Budzyńskiej wyjechały wozy i kilku młodych Polaków

zostało zmuszonych do wrzucenia na nie pozbawionych tchnienia życia ciał.

Tego samego dnia, około godziny 16.30, przewieziono rozstrzelanych na cmentarz w trzech wozach do wożenia mierzwy. Ciała zabitych nakryte były płaszczami, na których widniały emblematy żołnierzy polskich. Te sponiewierane ludzkie ciała Niemcy rozkazali wrzucić grabarzowi bez żadnego układania do uprzednio przygotowanego grobu.

Tego październikowego dnia dla kilkunastu mieszkańców Mosiny i jej okolic, którzy dotąd żyli, kochali, radowali się, smucili, śmiali, płakali, przeżywali pełnię życia, nagle wszystko się skończyło, wbrew ich woli nieoczekiwanie nastął kres wędrówki i otworzyła się brama życia, a z nią wieczny sen, który jednocześnie stał się wielkim przebudzeniem, oddzieleniem duszy od umęczonego ciała. Ich trwanie polega na tym, że przeminęli do wieczności i do świętości, Oni żyją, choć poranek nie otwiera ich oczu, pamięć o nich trwa w sercach tych wszystkich, dla których godność człowieka, jego prawo do wolności i szczęścia są niezbywalne.

Myślę, że tego pamiętnego dnia, wraz z martwymi ciałami, umarło też słowo, które odarte z epitetów, metafor i porównań straciło swą moc twórczą, zdewaluowało się do tego stopnia, że poruszające się wargi, nie wypowiedziały głośno żadnego słowa, a umysł nie mógł ogarnąć faktu, że to „ludzie ludziom zgotowali ten los”.

Gdy dzień ten dosięgnął kresu, niewinni świadkowie zbrodni na nowo musieli się uczyć elementarnych pojęć odnoszących się do istoty bycia człowiekiem, na nowo próbować musieli odbudować wiarę w mądrość, sprawiedliwość i uczciwość, ale szkło, które utkwilo w oku, na zawsze je okaleczyło.

Dla nas, którzy ciągle jeszcze wędrujemy, wspomnienie tam-tych tragicznych wydarzeń zmusza do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, dlaczego człowiek powołany do miłości, często wybiera nienawiść?

Na mosińskim cmentarzu pośród wielu innych mogił wspólną mogiłę mają Ci, którzy 20.X. 1939 r. zabici przez Niemców z pokorą i modlitwą na ustach przyjęli śmierć i zapadli w sen, którego nie da się przespać. Na tym samym cmentarzu nad rozsypanymi prochami pomordowanych w lasach mosińskich oraz zmarłych w obozach śmierci czuwa i z miłością pochyla się krzyż z brzozy. Każda łza spływająca po policzkach odwiedzających miejsce wiecznego spoczynku tych, których życie zostało przerwane w sposób gwałtowny i nagły, świadczy, że ciągle na tym świecie trwają ludzie pragnący czuć nad tym, aby nie zdarzyło się nic, co pograży świat w odmęcie ciemności, co sprawi, że śmierć wystąpi przeciwko życiu.

To, o czym mówimy, wydarzyło się kilkadziesiąt lat temu. W październikowe dni mieszkańcy Mosiny żyją tymi tragicznymi wydarzeniami, zaś 1 listopada odwiedzający groby bliskich, zatrzymują się także nad mogiłą pomordowanych, by pomodlić się za ich dusze.

Wiesława Szubarga

„Tyś Bóg, który mnie widzi” Refleksje na temat Ekumenicznego Tygodnia Biblijnego w Poznaniu

Niezwykły to tydzień: Ekumeniczny Tydzień Biblijny. Obchodzony w 2023 roku już dwudziesty pierwszy raz. Tegoroczne hasło brzmiało: „Tyś Bóg, który mnie widzi”. Trwał od 16 do 19 października. Rozpoczął się w poniedziałek koncertem w auli UAM, w którym wystąpił chór poznański Gospel Joy i wokalista Mietek Szcześniak. Ruch, taniec, obraz, muzyka chrześcijańska to wielki power na początek.

Następny dzień to zmiana nastroju spotkania na pełen zadumy i refleksji spektakl słowno – muzyczny oparty na tekstach biblijnych ze Starego i Nowego Testamentu, któremu swoistego klimatu dodawały mury gmachu Biblioteki Raczyńskich przy Placu Wolności w Poznaniu. Tutaj nastąpiło rozwinięcie tematu „Tyś Bóg, który mnie widzi” Rdz 16, 13. Citowany fragment to odpowiedź Hagar, niewolnicy Saraj, w rozmowie z Aniołem Pańskim, na pustyni: „Hagar nazwała Pana przemawiającego do niej: „Tyś Bóg, który mnie widzi”, bo mówiła: Mimo, że ujrzałam Widzącego mnie, to jednak żyję” (Edycja św. Pawła 2020)”. Spektakl był pięknym, również ubarwionym muzyką i obrazem spotkaniem ze Słowem. Słowo z Pisma Świętego wyartykułowane, docierało do obecnych i jako jedyne i w nich pracowało. Wchodzący kolejno na scenę i schodzący z niej po wygłoszeniu tekstu młodzi ludzie prezentowali kolejno fragmenty z ksiąg: Rdz 16, 7-16; Rdz 18, 20-33; Ps 10, 1-14; Iz 1, 10- 18; Ps 51, 3-21; 1 Sm 1, 1-18; 1 Sm 2, 1-10; Ps 86, 1-17; Iz 42, 1-9; Mt 6, 1-18; Mk 5, 24-34; Łk 18, 35-43; Łk 24, 1-9; Łk 24, 28-36; Łk 24, 36-43. po każdym fragmencie następowała ilustracja muzyką, którą wykonywał

wielogłosowy chór, muzyką o charakterze performatywnym, więc nietradycyjnym sposobie artykulacji dźwięku przez śpiewaków. Muzyce towarzyszyły wyświetlane obrazy złożone z barwnych plam. Był to czas osobistej refleksji.

Reżyserem tego niezwykłego spektaklu była dr Joanna Kiersztejn, występowali uczniowie Szkół Urszulańskich, młodzież z różnych wyznań i narodowości oraz Karmelitańska Schola Silentium pod dyrekcją Kateryny Ciszak z Ukrainy, mieszkającej w Poznaniu. Oprawę muzyczną przygotował, tworząc dzieło specjalnie na tę okazję, ukraiński kompozytor młodego pokolenia Andrii Merkhel, zaś przejmującym barytonem uświetnił Andrii Koshman. Wybrane teksty Słowa Bożego i muzyczne efekty uświadamiały słuchaczom różne sposoby przeżywania wiary, także przez ludzi z odległych nam obszarów.

Następnego dnia, w środę odbyło się w kościele p.w. św. Marcina Nabożeństwo Słowa, w którym oprawę muzyczną przygotowała Schola SNE z Mosiny, natomiast w czwartek można było wziąć udział w debacie ekumenicznej „Dlaczego Bóg milczy i jest nieczuły na cierpienie”, która miała miejsce w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu.

Poznańskie kościoły chrześcijańskie współpracują od ponad 40 lat, a od 2002 roku. Współdziałanie to przyjęło formę systematycznych spotkań takich jak to opisywane, bądź takich jak Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan.

Jolanta Kapelska

W 80. ROCZNICĘ MASOWYCH ARESZTOWAŃ W MOSINIE

W bieżącym roku, 9 września minęła 80 rocznica tzw. Sache Moschin, masowych aresztowań w Mosinie. Była to hitlerowska akcja odwetu za domniemane trucie zwierząt, niemieckich mieszkańców miasta i okolicy, sabotaż gospodarczy oraz działalność konspiracyjną. Okupant aresztował wówczas ponad 230 osób, w tym rodziny trzypokoleniowe oraz 48 dzieci w wieku od kilku miesięcy do 16 lat. (od początku okupacji razem aresztowano 58 dzieci).

Mosińskie dzieci zostały nazwane „dziećmi polskich terrorystów”. Część z nich została uwięziona w specjalnym Obozie dla Małoletnich w Łodzi przy ul. Przemysłowej, niektórzy trafili do Dzierżąznej i Potulic. Najmłodsze z nich trafiły do sierocińców w celu zgermanizowania. Pobyt w tych obozach przy wyniszczającej ponad siły pracy, braku właściwego żywienia i represyjnym systemie kar, braku kontaktu z bliskimi powodował powolne wyniszczanie organizmu młodocianych więźniów. Tylko dwoje z mosińskich dzieci zostało zwolnionych z obozu. Byli to: Prętki Eugeniusz z powodu całkowitej utraty wzroku i Stróżyńska Genowefa – ciężko chora.

W 2022 roku sprawę uczczenia i uhonorowania pamięci Dzieci Mosińskich naszym medalem poruszyli w rozmowie z p. Małgorzatą Kubiak – autorką pracy magisterskiej na temat aresztowań dzieci napisanej na UAM w Poznaniu – piszący te słowa. W marcu 2023 r. do Kapituły Medalu wpłynął wniosek p. M. Kubiak o nadanie medalu zbiorowego Dzieciom Mosińskim. Kapituła kierowana przez jej dziekana p. Krzysztofa Lipiaka rozpatrzyła 4.04.2023 wniosek pozytywnie. Następnie dziekan Kapituły skierował 23.04 2023 r. wniosek do przew. Rady Miejskiej p. Ziemowita Małąga. Rada Miejska na Sesji w dniu 27.05.2013 r. podjęła uchwałę o przyznaniu Dzieciom Mosińskim naszego najwyższego odznaczenia.



Aby upamiętnić wydarzenia z września 1943 r. dot. aresztowań dzieci, autorzy artykułu przygotowali okolicznościową treść na tablicę pamiątkową. Przygotowaniem uroczystości zajęła się p. D. Strzelecka, dyr. Galerii Sztuki w Mosinie oraz kier. Galerii Historycznej p. A. Bereta, która przygotowała okolicznościową tematyczną wystawę. Tablicę ufundowali i przekazali miastu właściciele mosińskiego zakładu kamieniarskiego pp. Ewa i Tadeusz Piaskowscy.

10.09.2023 r. (w niedzielę) o godz. 11:30 dzień, w którym po raz pierwszy obchodzono w kraju „Dzień Polskich Dzieci Wojny” , w 80. rocznicę wydarzeń września 1943 r., miała miejsce na rynku, uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, poświęconej Dzieciom Mosińskim. Uroczystość prowadził M. Dudek, dyr. MOK.

Uroczystość zaszczyli swoją obecnością b. więźniowie Obozu Łódzkiego pp. dr Skibiński, Bogdan Kończak i Marek Zakrzewski, p. senator RP J. Rotnicka, burmistrz gm. Mosina p. D. Michalak, przew. R.M. p. Z. Małąg, ks. kan. E. Majka, radni Rady Powiatu pp. M. Fiedler, S. Waligóra i J. Szeszuła, przew. R.M. w Puszczykowie p. T. Potocki, radni R.M. w Mosinie, pp. Piaskowscy oraz mieszkańcy miasta.

Po odśpiewaniu hymnu i wystąpieniach p. burmistrza Michalaka i p. Kubiak, żyjący seniorzy Dzieci Mosińskich dokonali odsłonięcia pamiątkowej tablicy. W kolejnym wystąpieniu, więźniów obozu p. Marek Zakrzewski scharakteryzował obóz i jego warunki życia.

Następnie zebrani udali się do Galerii Sztuki i Historycznej, aby obejrzyć przygotowaną przez p. A. Beretę tematyczną wystawę.

Byliśmy winni przywołania pamięci o tych dramatycznych wydarzeniach.

Włodzimierz Gabrielski, Jacek Szeszuła

Koncert czterech chórów

30 września w naszym kościele odbył się koncert w którym brały udział cztery chóry: Czempinińskie Towarzystwo Śpiewacze HARFA dyrygowała Anna Rymaniak. Śremskie Stowarzyszenie Śpiewackie im. Stanisława Moniuszki w Śremie - Leszek Wawrzynowicz, Towarzystwo Śpiewu "Lutnia" im. Cichońskiego dyrygowała Katarzyna Swinarska oraz Mosiński chór kościelny p.w. Św. Cecylii dyrygował Leszek Marciniak.

Tradycją stały się już Spotkania Śpiewacze czterech zaprzyjaźnionych chórów z Czempinia, Kościana, Śremu i Mosiny. W lipcu 2002 r. zarządy tych chórów spotkały się i podjęły decyzję o corocznym spotkaniu chórów po kolei: w Czempiniu, Śremie, Kościanie i Mosinie. W tym roku organizatorem XX Spotkania była Mosina, koncert odbył się pod patronatem Adama Prozorowskiego Prezbitera Proboszcza oraz Dominika Michalaka - Burmistrza Gminy Mosina. Patronat Medialny Objęło : Radio Emaus Organizatorami był: Mosiński Ośrodek Kultury oraz nasz chór.

Całą uroczystość rozpoczął koncert, podczas którego każdy chór miał okazję do prezentacji 3 utworów, wśród których były pieśni sakralne i świeckie, śpiewane po polsku, łacinie, angielsku czy ukraińsku.

Prezbiter Proboszcz podkreślał, witając gości, że spotykamy się po, to aby chwalić Pana Boga, że to nie jest konkurs, rywalizacja tylko czas wspólnego chwaleń Pana Boga.

Pod koniec koncertu Pan Burmistrz – wręczył przedstawicielom chórów okolicznościową statuetkę.

Po koncercie odbyła się Eucharystia – gdzie na wejście zaśpiewały połączone chóry na 120 głosów – wyjątkowe przeżycie.

Po Mszy Świętej, chórzyci i wszyscy zaproszeni goście udali się w gościnne progi sali w Mosińskim Ośrodku Kultury, gdzie śpiewom nie było końca. Następnie, przy zastawionych stołach zaproszeni goście i śpiewacy wymieniali swoje doświadczenia. Całość zakończyła się jak zawsze wspólnie odśpiewaną „Barką” i zapowiedzią, że w przyszłym roku zobaczymy się w Czempiniu.

„W śpiewaniu to jest właśnie najprzyjemniejsze - śpiewać tylko z innymi, nigdy samemu, słyszeć, jak głosy splatają się, ocierają o siebie, dotykają raz szorstko, raz gładko, zbliżają się do siebie i opuszczają.”

Naszym hasłem jest: Śpiewajmy Panu !!!

Jeśli chcesz wstąpić do naszego chóru serdecznie zapraszamy w każdy piątek o godz. 19.00 mamy próbę w domu katolickim.

Mosiński Chór Kościelny p.w. Św. Cecylii



„Jesteśmy jednym Ciałem w Chrystusie, chociaż tak wielu nas jest..”

XXI Ekumeniczne Święto Biblii w Poznaniu – dzień trzeci
czas akcji : październikowy wieczór 2023, godzina 18:30
miejsce akcji: kościół św. Marcina Poznań

Słowa tak dobrze znanej piosenki stały się rzeczywistością za sprawą wspólnej modlitwy, wspólnego Nabożeństwa Słowa przedstawicieli różnych dróg podążania do Jedyne Boga. Kościół Rzymskokatolicki reprezentowany w osobie bp. Grzegorza Balcerka, Ewangelicko-reformowany z bp. Semko Korozą, Baptyści, Kościół Prawosławny i inne wspólnoty spotkały się na nabożeństwie, w ramach XXI Ekumenicznego Święta Biblii, realizując wielkie marzenie Chrystusa o kościele w jedności.

Różnorodni, ale zmierzający w tym samym kierunku. Szukaliśmy tego co nas łączy, a jest tego zdecydowanie więcej, niż tego co nas dzieli. A połączyło nas w ten wieczór Słowo, żywe, obecne, napełniające serca pokojem, które najpierw dotknęło nas opowiadaniem o ucieczce Hagar na pustynię z *Księgi Rodzaju*, tak iż mogliśmy za nią powtórzyć: „Tyś Bóg, który mnie widzi..”. Bóg, który nie tylko nas widzi, ale przede wszystkim kocha i troszczy się o nas nieustannie. Który pragnie być częścią naszego życia, tak jak my już jesteśmy Jego, poprzez śmierć Jezusa za nas i zmartwychwstanie dla nas.

Później przyszedł czas na wspólną medytację nad Słowem z Ewangelią św. Jana i szukaniem w nim odpowiedzi na nasze

wątpliwości. Na koniec zaśłuchaliśmy się w przepięknym psalmie 139, który jest w pełni oddaniem się człowieka Bożej opiece i przylgnięciem do Niego.

Dobry, Boży czas dla wszystkich, którzy mogli tam być i ten sam Duch Święty przenikający każde serce otwarte na Jego obecność.

Po raz kolejny przekonaliśmy się również, że tak jak Słowo jest ponadczasowe, tak muzyka jest uniwersalna, odwołująca się do pozytywnych emocji w sercach. Stała się też nośnikiem wciąż aktualnego przesłania miłości i tęsknoty za byciem jednym Kościołem, jednym Ciałem Jezusa.

Tylko tyle, albo raczej aż tyle zmieściło się w paru zdaniach o tym nabożeństwie, bo najważniejsze jest, jakie będą jego owoce, co z niego wyniesiemy w naszych sercach, z czym wrócimy do naszych wspólnot, parafii. Bo tak jak powiedział ewangelicki bp. Semko Korozą - na tym nabożeństwie ekumenizm nie ma się kończyć, ale od niego zaczynać, bo ekumenizm to słuchanie innych, innych niż my, otwartość na innych, służenia i pomagania innym, i takie postawy mamy z tego nabożeństwa wynieść w sercach.

A za rok, jak Bóg da, a ekumenizm będzie wciąż jeszcze potrzebny, spotkamy się ponownie, by dalej szukać tego co nas łączy, na drodze dialogu, wspólnej modlitwy.... i śpiewu:

„Jest jedno Ciało, jest jeden Pan

Jednoczy nas w Duchu byśmy razem szli...”

Wielkopolskie miejsca pielgrzymkowe - BOREK WIELKOPOLSKI

W przedstawianych tu Państwu wielkopolskich sanktuariach wybierzemy się dziś po raz kolejny do, jakże obfitującej w miejsca pielgrzymkowe, południowo-zachodniej części naszego regionu. Ponownie też przyjdzie nam się pochylić przed Maryją noszącą ten sam przydomek, co w naszej ukochanej Górcie Duchownej – Matka Boża Pocieszenia. Gościć będziemy w niedużym miasteczku o bardzo bogatej historii, które jeszcze 200 lat temu miało nawet swój zamek. Wszystko to zaledwie godzinę drogi od Mosiny. Zapraszam do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Borku Wielkopolskim.

Niewielkie miasto Borek Wielkopolski po raz pierwszy na kartach dziejów wspomniane zostaje w 1298 roku jako wieś Borowo. Dzieje miasteczka nierozdzielnie związane są z historią innego, dziś już zapomnianego miasta – Zdzieża. Pod koniec XIV wieku Henryk Zimnowodzki, kasztelan i dworzanin króla Władysława Jagiełły, otrzymał przywilej na budowę zamku, ratusza i kościoła na gruntach pomiędzy wsiami Borek i Zdzież, czyniąc z tego drugiego miasto. Spory kolejnych spadkobierców i klęski pożaru nie pozwalały jednak na pełen jego rozwój, co w 1423 roku wykorzystał dziedzic Borku i najprawdopodobniej przepisał na Borek akt lokacyjny Zdzieża. Miasteczko Zdzież wkrótce przekształciło się w wieś, ostatecznie stając się częścią szybko rozwijającego się miasta Borek. Pamięć o tym miejscu jednak pozostała – do dziś. Nazwę Zdzież nosi jedna z ważniejszych ulic miasteczka, przy której m.in. znajduje się odwiedzane przez nas w tym artykule sanktuarium, zwane czasem Sanktuarium na Zdzieżu. Tymczasem, miasto Borek rozwijało się, stanowiąc przez wiele lat ośrodek sukiennictwa i płóciennictwa. Było miastem prywatnym, dość często zmieniającym swych właścicieli, a ostatni z nich – Karol Graeve kazał rozebrać podniszczony borecki zamek i przeniósł się z rodziną do majątku Karolew na obrzeżach miasta. Wzniesiony wówczas pałac można podziwiać do dziś. Nazwa Borek Wielkopolski została ustalona w 1958 roku.

Pierwszy kościół w Borku miał powstać z drzewa modrzewiowego pod koniec XIV wieku, a nieznanymi z imienia wiejski artysta wykonał dla świątyni obraz Matki Bożej Pocieszenia. Legenda głosi, że w miejscu, w którym budowano kościół,

znajdowało się źródło. Wodą z tego źródła przemył oczy niewidomy Jan Żołędniak z Borku, który po tym zabiegu odzyskał wzrok. Tego samego wieczoru innemu mieszkańcowi okolicy miała ukazać się niewiasta, apelując by modlił się i pracował na chwałę Pana Boga. Tak zaczęła się historia pielgrzymkowa tego miejsca. Szczególnie liczne były tu świadectwa odzyskiwania wzroku. Nie jest do końca jasne, dlaczego oryginalny Cudowny Wizerunek zastąpiono nowym, niemniej obraz obecnie znajdujący się w Borku pochodzi z drugiej połowy XVI wieku. Przebudowywano też kolejne kościoły stojące w tym miejscu, a ten który możemy podziwiać obecnie, jest już czwartym z nich. Zbudowano go w latach 1635-1655. Kościół projektował pochodzący z Włoch Albin Fontana. Stworzył on oryginalną i okazałą barokową budowlę trzynawową z bardzo wyrazistą, wysoką wieżą. Wśród licznych zabytkowego wyposażenia boreckiej świątyni warto zwrócić uwagę m.in. na obrazy w krużganku przedstawiające szlachtę na tle panoramy dawnego Borku czy ambonę w kształcie kuli ziemskiej. I oczywiście słynący łaskami obraz Matki Bożej Pocieszenia, który przetrwał rozmaite klęski i zawieruchy dziejowe.

Borecki Wizerunek przedstawia Matkę, tulącą do swego lewego boku Dzieciątko. Jezus prawą rączkę unosi w geście błogosławieństwa, lewą wspiera na księdze opartej na kolanie. Maryja w ciemnogrnatowym płaszczu pomimo czulego tulenia Dziecka nie patrzy w Jego stronę – wzrok swój kieruje do widza, a we wzroku tym widoczna jest troskliwa uwaga. Przedstawiona na obrazie Matka Pocieszenia ma w sobie ogrom łagodności i cichego spokoju, zachęcając tym bardziej do podzielenia się z Nią swoimi smutkami. Obraz został koronowany 2 lipca 1931 roku przez ówczesnego Prymasa Polski, Augusta Hlonda.

W trudnych czasach, w niekiedy niełatwym listopadowym okresie wspomnienia naszych zmarłych Bliskich powierzmy nasze smutki Tej, która daje prawdziwe pocieszenie. W Górcie Duchownej, w Borku Wielkopolskim, w Szamotułach, w Dąbrówce Kościelnej, w codzienności.

Ania Cicha



Camino - odyseja ducha

Gdy pierwszy raz usłyszałam w radiu o Camino de Santiago, bardzo mnie to zaciekawiło, a było to jakieś 7 lat temu. W miarę słuchania tej radiowej audycji czułam, że to jest dla mnie i że muszę iść. Od tamtej pory właśnie zaczęła się moja „caminoza”, jak mówią niektórzy.

Po hiszpańsku Camino de Santiago oznacza Drogę św. Jakuba, to nic innego jak szlak pielgrzymkowy do katedry w Santiago de Compostela w Galicji w północno-zachodniej części Hiszpanii, gdzie przechowywane jest ciało św. Jakuba Większego Apostoła. Droga przebiega wybudowanym w czasach rzymskich szlakiem handlowym, który biegł przez Galicję do cape Finisterrae w zachodniej Hiszpanii. W średniowieczu uważano ten niewielki cypel (Finisterrae) za „koniec świata” (łac. finis terrae - koniec ziemi). To tu pielgrzymi przychodzili spalić swoje stare, pielgrzymkowe szaty pokutne, obmywali się w wodach oceanu i przebierali się w nowe ubranie - na znak nowego życia - odrodzenia człowieka. Bo takie jest właśnie Camino – to wyzwanie, możliwość przemyślenia swojego życia i okazja zbliżenia się do Boga, to droga która zmienia.

Jak już więcej dowiedziałam się o Camino, szukałam okazji, żeby jakoś zacząć przygotowania i w końcu wyruszyć. Nie było jednak łatwo, ciągle coś mi przeszkadzało: a to operacja, a to ciąża i małe dziecko w domu a to pandemia. Natrafiłam w końcu w sieci na Fundację „Idź Dalej”. Fundacja pomaga łączyć ludzi, którzy byli już na Camino z tymi, którzy chcą pójść. Przygotowywała do wędrowki w bardzo szerokim znaczeniu: technicznie (jaki szlak wybrać, jak się spakować, co zabrać itp.) językowo (kurs języka hiszpańskiego) oraz każdy z uczestników tego projektu miał wyznaczonego mentora, osobę która bezpośrednio kontaktowała się z danym uczestnikiem i pomagała dostosować przygotowania do potrzeb danej osoby. To były naprawdę bardzo ciekawe spotkania, na które z niecierpliwością czekałam. I gdy już czułam, że byłam gotowa, straciłam pracę. Znaleźli się jednak ludzie o otwartych sercach, którzy mi pomogli. A wtedy już tylko mój strach mnie ograniczał, strach przed tym, czy sobie poradzę, czy dobrze się spakuję, czy dobre buty wezmę, jak będę się porozumiewać, czy znajdę noclegi itp. Warto jednak to wszystko odrzucić i spełnić swe marzenie.

Pora wyruszać,
aby odnaleźć swoje miejsce,
musisz wyruszyć w drogę,
Najtrudniejsza jest droga
do drugiego człowieka.
Ta prawdziwa
mistyka pielgrzymowania.
... nie można inaczej

Jolanta Grabowska-Markowska

I wyruszyłam.

Zostawiłam w domu wszystkie codzienne problemy i razem z nastoletnią córką wyruszyłyśmy szlakiem portugalskim centralnym. Obecnie jest wiele szlaków prowadzących do Santiago de Compostela. Najstarsze, biegną na północy Hiszpanii ale właściwie z każdej strony Hiszpanii można dotrzeć do grobu św. Jakuba. Wybór szlaku wiąże się przede wszystkim z długością trasy i możliwością przeznaczenia czasu na wędrowkę. Można zacząć spod drzwi własnego domu, można podzielić na etapy, Marek Kamiński np. - polarnik, zdobywca obydwu biegunów szedł z Kaliningradu, ale on szedł od marca do czerwca, tyle czasu akurat nie miałyśmy, dlatego zdecydowałyśmy się na portugalski, centralny szlak, który zaczyna się w Porto - Portugalii. My jednak zaczęłyśmy od Valency de Minho, 120 km przed Santiago. Aby zostać Pielgrzymem - Peregrino należy pokonać co najmniej odległość 100 km pieszo/ konno lub 200 km rowerem bezpośrednio przed Santiago. Przemierzanie drogi jest wydarzeniem. A ponieważ Bóg mówi poprzez wydarzenia, to rozpoznaje się Go w czasie drogi, w codziennych, banalnych trudach. Wędrowałyśmy tylko 5 dni, jednak w tym czasie wydarzyło się wiele cudownych chwil i spotkań.



Już na początku naszej drogi, w pociągu do Valency spotkałyśmy dwie Polki, które, tak jak my, zaczynały swoje camino. Właściwie już od tamtej pory słyśmy razem. Razem wspierałyśmy się, szukałyśmy noclegów. Szczególnie ważne okazało się to w samym Santiago, gdzie nie mogłyśmy znaleźć noclegu. Wtedy przygarnęła nas do swojego domu Mercedes, właścicielka pensjonatu, do którego weszłyśmy, żeby zapytać o miejsca.

Camino dla mnie, to przede wszystkim ludzie. Ludzie o otwartych sercach, ciekawych Ciebie, gotowych pomóc Tobie, niosących różną historię swojego życia. To ludzie nie tylko spotkani na szlaku. Zdziwiałam, że musiałam fizycznie przejść swój szlak aby zrozumieć, że moje camino zaczęło się już wcześniej, gdy przystąpiłam do projektu Fundacji „Idź Dalej” i gdy spotkałam się z dobrocią i otwartością wielu ludzi. Bo droga zaczyna się od momentu decyzji o wyjściu na Drogę. Można tam spotkać siebie. Nierzadko są to trudne spotkania. W tym miejscu warto przytoczyć słowa Abp Adriana Galbasa podczas polskiej Mszy św. sprawowanej w Santiago de Compostela z okazji 50 - lecia miesięcznika „W Drodze”, w której miałyśmy szczęście uczestniczyć. Abp Galbas 2 razy przeszedł Camino i pewnego razu zobaczył w schronisku wielką skrzynię z napisem „zostaw rzeczy niepotrzebne”. Idąc na szlaku, dźwigamy w plecaku różne rzeczy i w pewnym momencie trzeba się zastanowić, co jest niepotrzebne i należy to wyrzucić, bo za chwilę nie będziemy w stanie tego nieść i to spowoduje ból pleców, choroby. Trzeba dać sobie przestrzeń na zrobienie porządku w życiu. Wyrzucić to, co niepotrzebne i zaśmieca nasz plecak – Życie, a zostawić to, co najważniejsze. Camino daje taką przestrzeń i czas. To czas przebywania nie tylko w zachwycających miejscach na szlaku, gdzie można zobaczyć średniowieczne kościołki, kaplice, gaje pomarańczowe, winnice ale i siebie.

Na koniec chciałam przekazać błogosławieństwo, które otrzymałyśmy w XIV wiecznym klasztorze Hebron, gdzie miałyśmy okazję nocować:

Niech miłość będzie światłem nadziei na Twojej Drodze,
Niech pokój ogarnie twe serce.
Niech dobroć będzie przewodnikiem w życiu,
Niech twoja wiara umocni Cię w tajemnicy życia,
I kiedy nadejdzie moment, w którym osiągniesz swój cel,
niech MIŁOŚĆ obejmie Cię na zawsze,
Bądź szczęśliwy i czyni dobro
Buen Camino

Agnieszka

Intencje mszalne listopad 2023

Środa, 1 listopada UROCZYSTOŚĆ- WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

8.15- W kolejną rocznicę śmierci śp. Szczepana Przybyszewskiego i zmarłych z rodziny Krzyżanek i Przybyszewskich.
10.00 Za śp. Antoninę i Ludwika Kaczmarków; i za śp. Marię i Mieczysława Burdajewicz.

14.00 Msza na cmentarzu za ++
PARAFIAN-

18.00 Nowenna

Czwartek, 2 listopada- WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH

8.15 intencje zbiorowe

10.00 intencje zbiorowe

18.00 intencje zbiorowe

19.30 intencje zbiorowe

Piątek, 3 listopada

8.15 za wstawiennictwem MNP do Boga Ojca o dar życia wiecznego dla zmarłych wg listy intencji

18.00 + śp. Jerzego Ksoń

18.00 Rezerwacja

Sobota, 4 listopada

8.15 + śp. Jolantę Goździewicz (o dar nieba)

12.00 Jubileusz- 100-lecia urodzin Pani Franciszki Dominiak

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 5 listopada

7.30 + śp. Szczęsnego Skibińskiego

9.00 + śp. Gabrielę Lejman w 3 rocz. śm., Bolesława w 25 rocz. śm., Piotra

10.30 + śp. Elżbietę i Jana Klebba, Andrzeja Kunnke, Weronikę i Władysława Chraplak

12.00 za śp. Krystynę Kolendowicz

18.00 + śp. Elżbietę Skrzypczak

Poniedziałek, 6 listopada

8.15 + śp. Urszulę Sznura; za śp. Tomasza Karalus; za śp. Genowefę i Stanisława Staturkich i ++ z ich rodzin z prośbą o dar życia wiecznego.

18.00 + śp. Jerzego Ksoń

18.00 + śp. Halinę Chłędowską

Wtorek, 7 listopada

8.15 w int. Tomasza z ok. 92 urodzin z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże
18.00 + śp.- Irenę Urban w 1 rocz. śm.- o radość wieczną

18.00 + śp. Michała z prośbą o dar nieba

Środa, 8 listopada

8.15 w intencji Panu Bogu wiadomej

18.00 Nowenna

Czwartek, 9 listopada

8.15 + śp. Ewę Wilczyńską i zm. z rodz.

18.00 + śp. Antoniego Szeszułę

18.00 + śp. Janinę Szymańską

Piątek, 10 listopada

8.15 + śp. Annę Stanisława Skrzypczak; +Teodorę, Stanisława Kaptur; + Emilie i Czesława Odważnych.

18.00 + śp. Mariolę Tomaszewską, Ireneusza Bałęcznego i zm. z rodz.

Stelmachów

18.00 śp. Aleksandrę i Zygmunta Siekierskich

Sobota, 11 listopada

8.15 + śp. Zenona Pilarskiego w 15 rocz. śm.

18.00 w intencji Ojczyzny

Niedziela, 12 listopada

7.30 + śp. Janusza Przybylskiego w 9 rocz. śm. i zm. z rodz. Przybylskich

9.00 + śp. Stanisława MANIA, Jolantę i Ryszarda, Cecylię, Stanisława Mania, Weronikę i Mariana Pieszyk, Teresę i Jacka Król, Aleksandrę Grygier, Władysława Spychałę

10.30 + za duszę śp. Mariannę

Krystkowiak w 5 rocz. śm.

12.00 w intencji śp. Eugenii Kozicy o wychowanków z 4 f

18.00 + śp. Jana Frączka i zm. z rodz.

Poniedziałek, 13 listopada

8.15 z ok. urodzin i imienin Gertrudy z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę Matki Bożej

18.00 + śp. Barbarę Mazur, Szczepana

Kmiecik, Stanisława Kornosza , Stanisława Wolnego

18.00 + śp. Kubę Wlazło

Wtorek, 14 listopada

8.15 W intencji zmarłych członków klubu emerytowanych nauczycieli, którzy odeszli do Pana.

18.00 + śp. Adama Molendę

18.00 + śp. Wojciecha, Marię, Piotra

Marciniak i zm z rodziny

Środa, 15 listopada

8.15 + śp. Antoninę, Władysława, Czesława Lipowicz, zm. z rodz. Swojaków i Wawrzyniaków

18.00 Nowenna

Czwartek, 16 listopada

8.15 + śp. Gertrudę o dar nieba

18.00 + śp. Adama Molendę

18.00 + śp. Sabinę Raclawską

Piątek, 17 listopada

8.15 + za duszę śp. Małgorzaty Kajzerskiej

18.00 + śp. Mariana Batkowskiego

18.00 + śp. Eleonorę Kubiaczyk i śp.

Zdzisława Kubiaczyka

Sobota, 18 listopada

8.15 + z prośbą o życie wieczne zmarłych

Ireny, Władysława, Krystyny i Leona.

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 19 listopada

7.30 + śp. Karola i Marię Ptak

9.00 + śp. Marię i Wojciecha Krzyżaniak, Mariannę i Władysława Kruk, Ryszarda Foghta, Jana Tatkę, zm. z- rodz.-

Krzyżaniaków i Kruków,

10.30 + śp. Wojciecha Nowickiego, zm. z

rodz. Nowickich, Czajków i

Wojciechowskich

12.00 w intencji parafian

18.00 + za duszę Stanisława Dłużewskiego

i zm. z rodz. Dłużewskich i Kluczyńskich

Poniedziałek, 20 listopada

8.15 za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca o potrzebne łaski dla żyjących wg listy intencji

18.00 + śp. Władysławę i Mariana Mroczek

18.00 + śp. Kazimierę Rzeźniczak (3 r. sm) o spokój dla jej duszy.

Wtorek, 21 listopada

8.15 + śp. Barbarę Szymkowiak

18.00 + śp. Elżbietę i Janusza Przybylskich i zm. z rodziny

18.00 + za duszę śp. Władysława Gajewskiego w 2 rocz. śm. z prośbą o radość życia wiecznego

Środa, 22 listopada

8.15 w intencji Panu Bogu wiadomej

18.00 Nowenna

Czwartek, 23 listopada

8.15 + śp. Eleonorę Kubiaczyk

18.00 + śp. Władysława w 14 rocz. śm., Wandę i Alojzego Fojt, zm. z rodz.

18.00 w 25 rocznicę ślubu Żanety i Ryszarda z podziękowaniem za otrzymane łaski Boże z prośbą o dalsze Bbł.

Piątek, 24 listopada

8.15 za wstawiennictwem MNP do Boga Ojca o dobrą śmierć i łaskę zbawienia
18.00 + śp. Bożenę Antoniewicz w 1 rocz. śm.

18.00 + śp. Asię Nowak w 20 rocz śm.

Sobota, 25 listopada

8.15 + śp. Bogdana, Franciszkę i Pawła Józwiak

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 26 listopada

7.30 za śp. Władysława Gajewskiego (2 r. śm) z prośbą o radość życia wiecznego.

9.00 + śp. Edmunda Chmiela w 19 rocz. śm., Janinę i Andrzeja Chmiel, Aleksandra Kozakiewicza

10.30 + śp. Kazimierę Kleiber w 7 rocz.

śm. z prośbą o dar życia wiecznego oraz o zbawienie dla śp. Józefa Kleiber i zm. z rodz. Bura, Adamowicz i Czarneckich

12.00 w intencji parafin

18.00 + śp. Henryka Budnego w 26 rocz. śm.

Poniedziałek, 27 listopada

8.15 + śp. Mariana o dar nieba

18.00 w intencji Żywego Różańca

18.00 + śp. Alojzego Przepiera (6 r. śm); za śp. Emilię i Józefa Przepiera; Marię i Jana Kałużny.

Wtorek, 28 listopada

8.15 w int. Prezbitera i Pawła oraz za darczyńców z prośbą o Boże błogosław i opiekę MB.

18.00 + śp. Eleonorę Kubiaczyk

18.00 + śp. Walentynę Szulc

Środa, 29 listopada

8.15 + śp. Romana Zydorczyk

18.00 Nowenna

Czwartek, 30 listopada

8.15 + śp. Eleonorę Fajgę o dar nieba

18.00 + śp. Eleonorę Kubiaczyk.

18.00 + śp. Walentynę Szulc.

Intencje mszalne grudzień 2023

Piątek, 1 grudnia

8.15 w intencji parafian

18.00 + śp. Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodz., Michała Balcerskiego i zm. z rodz.

18.00 śp. Jarosława Kubiaka

Sobota, 2 grudnia

8.15 w intencji zmarłych przyjaciół i współpracowników

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 3 grudnia

7.30 + śp. Barbarę Duchyńską w 1 rocz. śm., zm. Rodziców i Brata

9.00 + śp. Leszka Dudzińskiego w 7 rocz. śm., Irenę Bocian i Czesława Bocian

10.30 + śp. Eleonorę Hahn, Czesława Staszkiwicza

12.00 + śp. Jadwigę i Stanisława

Grypczyńskich i zm. z rodz.

18.00 + śp. Hannę Kowalską z ok. urodzin i zm. z rodziny

Poniedziałek, 4 grudnia

8.15 + śp. Elżbietę Eljasz

18.00 + śp. Henryka Dolegalskiego, Anielę Dolegalską z prośbą o dar nieba

18.00 + śp. Annę Szostak

Wtorek, 5 grudnia

8.15 + śp. Michała i Jadwigę Miarów

18.00 + śp. Eugeniusza Olejnik

18.00 + śp. Teresę Nowak

Środa, 6 grudnia –ODPUST -

ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

8.15 + śp. Irenę i Stefana Chrabąszczów

18.00 Odpust

Czwartek, 7 grudnia

8.15 + śp. zm. z rodz. Zientkowiak, Miluskich, Krawczyńskich, Wybrańców

18.00 + śp. Huberta Krzyżaniak z prośbą o radość życia wiecznego

18.00 + śp. Wojciecha Tomowiaka

Piątek, 8 grudnia -

UROCZYSTOŚĆNIEPOKALANEGOP

OCZECIANMP

8.15 + śp. Marię, Stanisława, Jolantę Kaczmarek

10.00 + śp. Piotra Żyniewicza w 7 rocz. śm., zm. z rodz. Tobysów i Żyniewiczów z

prośbą o łaskę zbawienia

18.00 śp. Annę Szostak

Sobota, 9 grudnia

8.15 o rozeznanie drogi życiowego powołania dla Marty, Małgorzaty, Mateusza i Mikołaja

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 10 grudnia

7.30 + śp. Ewę Dutkiewicz w 19 rocz. śm., i Stanisławę Kaczor w 19 rocz. śm., oraz

zm. z rodz. Warzychów i Kaczorów

9.00 + śp. Władysława Nowaka w 9 rocz. śm., Radosława Nowaka

10.30 + śp. Marię Kulesza

12.00 + śp. Zofię Siejak

18.00 + śp. Henryka Szablewskiego o łaskę życia wiecznego w 10 rocz. śm.

Poniedziałek, 11 grudnia

8.15 + śp. Katarzynę Stróżyk z ok. 57 rocznicy urodzin

18.00 z prośbą o Boże błogosławieństwo i łaski Ducha Świętego dla Marysi

18.00 + śp. Janinę Taciak i zm. z rodz.

Wtorek, 12 grudnia

8.15 w intencji parafian

18.00 + śp. Łucję Marciniak i zm. z rodz. Marciniaków i Królów

18.00 + śp. Mieczysława Trzeciak o dar życia wiecznego

Środa, 13 grudnia

8.15 + śp. Andrzeja Czamańskiego

18.00 Nowenna

Czwartek, 14 grudnia

8.15 + śp. Anielę Cegłowską w 30 r. śm; za śp. Czesława i Józefa Cegłowskich

18.00 + śp. Stanisławę i Jana Mroczków i zm. z rodz.

18.00 + śp. Irenę Łatanik

Piątek, 15 grudnia

8.15 w intencji Weroniki z okazji 7 urodzin z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej

18.00 + śp. Marka Szłapka w 8 rocz. śm.

18.00 śp. Genowefę Krawczyk i śp.

Franciszka Kulika

Sobota, 16 grudnia

8.15 + śp. Kazimierzę Pawlak

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 17 grudnia Rekolekcje

adwentowe

7.30 + śp. Mariana Sobkowiaka w 20 rocz. śm.

9.00 + śp. Tomasza Ohnsorge w 21 r. śm., Franciszka Ohnsorge z prośbą o łaskę

zbawienia

10.30 + śp. Wojciecha w 2 rocz. śm., Łukasza, zm. z rodz. Matuszewskich i Masztalerów

12.00 w int. Zofii w 18 rocz. urodzin

18.00 + śp. Jerzego Kowalewskiego w 1 rocz. śm., Mariana Wojtkowiaka

Poniedziałek, 18 grudnia

6.00 w intencji parafian

8.15 + śp. Andrzeja Czamańskiego

10.00

18.00 Rezerwacja p. Szymkowiak

Wtorek, 19 grudnia

6.00 w intencji parafian

8.15 + śp. Zdzisławę Szardy

10.00 + śp.

18.00 + śp. Huberta Krzyżaniak z prośbą o radość nieba

Środa, 20 grudnia – zakończenie

rekolekcji

6.00

8.15 za śp. Stanisława Owsianego

10.00

18.00 Nowenna

Czwartek, 21 grudnia

6.00

8.15 z okazji urodzin Wojciecha, Mateusza i Tomasza z podziękowaniem za

otrzymane łaski i błogosławieństwo Boże oraz opiekę Matki Bożej

18.00 w int. Włodzimierza z ok. 60

urodzin, z podziękowaniem za dotychczasowe lata życia, z prośbą o Boże

błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej

Piątek, 22 grudnia

6.00

8.15 + śp. Iwonę Wojciechowską

18.00 + śp. Dorotę Jarmańską w 1 rocz. śm.

Sobota, 23 grudnia

6.00

8.15 za śp. Andrzeja Czamańskiego

18.00 intencje zbiorowe

Niedziela, 24 grudnia –

WIGILIANARODZENIAPĄŃSKIEGO

7.30 w intencji Prezbitera z okazji imienin, dziękując dobremu Bogu za dar posługi w naszej parafii, prosząc o dary Ducha Świętego, opiekę Bożą i wstawiennictwo Maryi

9.00 + śp. Dorotę i Zbyszkę Lisieckich i zm. z rodz.

10.30 + śp. Czesława Tomczaka w rocz.

śm., Stanisławę Tomczak

12.00 w intencji parafian

21.00 Intencje zbiorowe

24.00 Intencje zbiorowe

Poniedziałek, 25 grudnia –

UROCZYSTOŚĆNARODZENIAPĄŃS

KIEGO

9.00 + śp. Stanisława i Stanisławę Krężel,

Adolfa Krężel, Stanisławę i Antoniego Sobańskich, Piotra Wencla

10.30 + śp. Mariannę i Floriana Kujawa

12.00 + śp. Helenę Konieczną

18.00 + śp. Eleonorę Kubiacyk i

Zdzisława Kubiacyka

Wtorek, 26 grudnia- ŚWIĘTEGO

SZCZEPANA

7.30 w 61 rocznicę ślubu Ireny i Andrzeja z

podziękowaniem za dar wspólnego życia małżeńskiego i z prośbą o dalsze łaski

Boże

9.00 + śp. Leokadię Białą w rocz. śm.i zm.

z rodz. z prośbą o łaskę zbawienia

10.30 + śp. Jana, Jadwigę Szulc, Henryka

Stachowiaka, Leszka Rosse, Stanisława i

Józefę Stachowiak, Walerię i Wacława

Witkowskich

12.00 w intencji parafian

18.00 za śp. Krystynę Halaburda

Środa, 27 grudnia

8.15 + śp. Wojciecha Marciniaka

18.00 Intencje zbiorowe

Czwartek, 28 grudnia

8.15

14.30 W intencji rodzin naszej parafii

przez wstawiennictwo rodz. Ulmów.

18.00 w intencji Żywego Różańca

Piątek, 29 grudnia

8.15

18.00+ śp. Marię, Marianę, Annę, Dariusza Janickich

Sobota, 30 grudnia

8.15

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 31 grudnia

7.30 za śp. Bolesława Danielewicza;

Czesława Ławniczaka; za zmarłych z

rodziny Ławniczaków i Toporskich

9.00

10.30

12.00

17.00 Eucharystia na koniec Roku 2023

Relikwie świętych Dokument o Pobożności Ludowej

Wszystkich, którzy zainteresowani są również intelektualnym przygotowaniem się na nawiedzenie naszej Parafii przez Relikwie rodziny Ulmów zachęcam do uważnej lektury fragmentu dokumentów nauczania Kościoła na temat relikwii, zamieszczonych w Dokumencie o Pobożności Ludowej

236. Sobór Watykański II przypomina, że „zgodnie z tradycją Kościół oddaje cześć świętym oraz otacza szacunkiem ich autentyczne relikwie i wizerunki” [59]. Wyrażenie „relikwie świętych” oznacza przede wszystkim ciała - lub ich znaczne części - tych, którzy dzięki heroicznej świętości życia, przebywając obecnie w ojczyźnie niebieskiej, byli na ziemi najwspanialszymi członkami Mistycznego Ciała Chrystusa i żywą świątynią Ducha Świętego (por. 1 Kor 3,16; 6,19; 2 Kor 6,16) [60]. Relikwiami są również przedmioty należące do świętych, jak sprzęty, ubrania i rękopisy, przedmioty otarte o ich ciała lub o ich groby, oleje, lniane płótna (brandea), a także czczone ich wizerunki.

237. Odnowiony Mszał Rzymski potwierdza wartość relikwii, gdy mówi: „Należy zachować zwyczaj składania pod ołtarzem poświęconym relikwii świętych, chociażby nie byli męczennikami” [61]. Relikwie umieszczone pod ołtarzem wskazują, że ofiara członków Ciała Chrystusa bierze początek i znaczenie z ofiary Głowy tego Ciała [62], a także są symbolicznym wyrazem komunii całego Kościoła w jedynej Ofierze Chrystusa, Kościoła powołanego do dawania świadectwa, nawet za cenę własnej krwi, wierności swemu Oblubieńcowi i Panu.

Z tą formą kultyczną, wybitnie liturgiczną, łączą się liczne formy pobożności ludowej. Wierni bowiem kochają relikwie. Ale dobrze zorganizowane duszpasterstwo odnoszące się do czci relikwii powinno:

- upewnić się o ich autentyczności; jeśli w tym względzie występuje wątpliwość, relikwie takie w sposób roztropny powinny być wyłączone z oddawania im czci [63];

- zapobiegać przesadnemu dzieleniu relikwii, sprzeciwiającemu się godności ciała ludzkiego. Przepisy liturgiczne nakazują bowiem, aby relikwie były „takiej wielkości, by można było się upewnić, że są częściami ciał ludzkich” [64];

- napominać wiernych, by nie ulegali manii kolekcjonowania relikwii; w przeszłości miało to czasem oplakane konsekwencje;

- czuwać nad tym, aby unikano wszelkiego oszustwa i różnego rodzaju pokątnego handlu [65] oraz wszelkich zabobonnych dewiacji.

Różne formy ludowej czci dla relikwii świętych, takie jak: ucałowanie relikwii, zdobienie ich światłami i kwiatami, udzielanie nimi błogosławieństwa, noszenie ich w procesji, nie wykluczając zwyczaju zanoszenia ich do chorych, by ich duchowo wesprzeć i umocnić ich błaganie o uzdrowienie, powinny być praktykowane z wielką godnością i wynikać z prawdziwej wiary. W każdym przypadku należy unikać wystawiania relikwii świętych na ołtarzu, bo jest on zarezerwowany dla Ciała i Krwi Króla męczenników [66].

ZGONY: od 14.08.2023 – 13.10 2023

Dorota Rojewska 1.62; Mieczysław Spychała; Jarosław Kubiak 1.79; Walentyna Szulc 1.93; Anna Szostak 1.83; Anna Żarnowska 1.95; Julian Stachowiak 1.93; Zygmunt Woźniak 1.76; Mieczysław Stachowiak 1.85; Roman Łuczak 1.69; Roman Zydorczyk 1.66; Piotr Idziak 1.58; Hubert Krzyżaniak 1.84; Krystyna Kolendowicz 1.85; Weronika Matuszczak 1.36; Tomasz Szejn 1.75; Krystyna Halaburda 1.86; Wojciech Tomowiak 1.74; Andrzej Czamański 1.55; Stanisław Owsiany 1.64; Henryk Kowalski 1.71; Henryk Nowak 1.82.

CHRZTY: od 7 08. 2023 do 14 10 2023

Helena Grześkowiak; Agata Baraniak; Maciej Lejman; Jagoda Kaczmarek; Mikołaj Kowalewski; Oliwier Kowalski; Helena Kubiak

PORZĄDEK LITURGICZNY W PARAFII

ŚW. MIKOŁAJA W MOSINIE

MSZE ŚWIĘTE: NIEDZIELE I ŚWIĘTA

7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00

DNI POWSZEDNIE

pon. – sob. 8.15; 18.00

CHRZTY I i III sobota oraz III niedzielę m-ca

- katecheza kerygmaticzna dla rodziców i chrzestnych
w II i IV poniedziałek miesiąca o godz. 19.00, w salce parafialnej

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

piątek od 10.00 do 12.00,
niedziela od 11.30 do 12.00

BIURO PARAFIALNE – tel. 61 8132-861 w. 24

- poniedziałek 19.00-19.30
- środa 16.00-17.30
- czwartek i piątek 9.00-10.00

BIURO CMENTARNE:

W listopadzie sobota 9.00-11.00.

W grudniu biuro nieczynne.

NARZECZENI

w II i IV piątek od 16.00 do 17.00

Konto Parafii: GBS Mosina 40 9048 0007 0000 3753 2000 0001
Konto CARITAS: GBS Mosina 78 9048 0007 0000 4499 2000 0001

Telefony: Probostwo: 61 813 29 18; Wikariat: 61 813 28 61

Wiadomości Parafialne parafii mosińskiej - wydawca prezbiter proboszcz Adam Prozorowski; e-mail: prezbiteradam@gmail.com
Adres redakcji: 62-050 Mosina, ul. Kościuszki 1, tel. 61 813 29 18, www.parafiamosina.pl - opracowanie Paweł Zawieja; www.facebook.com/parafiamosina
„Wiadomości Parafialne” redaguje zespół w składzie: Wiesława Szubarga (redaktor naczelna), Stanisław Kosowicz, Tomasz Kaczmarek (redakcja techniczna), Anna Cicha, Włodzimierz Gabrielski, Jolanta Kapelska, prezbiter proboszcz Adam Prozorowski, Paweł Szukalski.
Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów. Wszelką korespondencję prosimy kierować na adres j.w. z dopiskiem **Wiadomości Parafialne**.



CHRYSTUS PRZED KAJFASZEM,
Duccio di Buoninsegna (ok. 1260-1318/19).
Obraz namalowany na skrzydle nastawy
ołtarzowej Maesta.
Muzeum katedry w Sienie.



CHRYSTUS WYŚMIEWANY (fragm.),
Fra Angelico (ok. 1391-1415).
Fresk w klasztorze San Marco
we Florencji.



CHRYSTUS WYŚMIEWANY,
Georges Rouault, ok. 1932,
Museum of Modern Art, Nowy Jork.



CHRYSTUS PRZED PIŁATEM,
Jacopo Tintoretto (1518-1594).
Scuola Grande di San Rocco, Wenecja.